

REDAKCJA CZYNNY WYDAWCA
CENA PODCISNĄTA miesięcznie 300
i odroczenia do domu 100

WYDAWCA: Józef Kowalski
Cena podcisnuta miesięcznie 300
i odroczenia do domu 100

ŻYCIE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POSWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

Prenumeratę przyjmują: w BARANOWICZACH: „Ekonomia”, —: w STOLPCACH: p. Engman od g. 14—15.
Nr. KONTA P. K. O. 81.287. Szeptyckiego 49, Wydział Powiatowy, pok. 10.

1-go Maja w Warszawie

WARSZAWA 1.V (tel. wł.)
Dzisiejszy dzień upłynął pod znakiem manifestacji pierwszomajowych. Wbrew zapowiedziom, dzień upłynął spokojnie i mimo ostrej akitacji jaką rozwijały ugrupowania wyrotowe nie doszło do zaburzeń. P. P. S. d. Fr. Rew. zgromadziwszy się na placu Teatralnym uformowała pochód i przeszła ulicami: Senatorską, Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem, Placem Tichej Krzyży do ul. Marszałkowskiej, a stąd na Aleje Jerozolimskie pod lokal O. K. R.
Tu wygłosili przemówienia pos. Jaworowski, Szpotkański i radny Piłcki.

Drobne grupy demonstrantów usiłujących stawić policji opór rozprezję kolbami karabinów. W tej sytuacji niezachodziła potrzeba użycia broni palnej.

W tłoku kilkanaście osób zostało kontuzjowanych. Skonfiskowano kilka transparentów zawierających hasła antypaństwowe oraz kilka sztandarów przy czym aresztowano 30 osób.

P.P.S. Ck. W. odbyła 3 zgromadzenia. Jedno na boisku Skry, gdzie przybyło około 2000 osób. Na zgromadzeniu tem przemawiali pos. Barlicki, Woszczyńska i Raabe. Na Brodnie zebrali się około 600 osób. Tu również nie zakłócono spokoju.

W dzielnicy żydowskiej panował zupełny spokój. Na Pracy nie było również żadnych zaburzeń.

Na placu Grzybowskim komunisti próbowali uformować pochód, gdzie zebrali się w znaczniejszej liczbie.

Policja w sil. 2 oddziałów pieszych i oddziału konnego rozproszyła demonstrantów, którzy na widok posuwających się oddziałów policji zaczęli uciekać w popłochu.

Kolo mostu Poniatowskiego zebrali się tłum około 2000 osób i ruszył pochodem na plac Marszałka Piłsudskiego, Tramwaje do godziny drugiej stały nieczynne. Zaś po godzinie 2 została podjęta normalna praca. W innych punktach Warszawy Niezależni Socjaliści usiłowali wywołać drobne manifestacje, policja jednak szybko zajęcia te likwidowała. Po południu wszystkie w Warszawie powróciło do normalnego stanu.

Związek polaków opolskich do Ligi Narodów

KATOWICE. I.V. Opolski związek Polaków przesłał do Generalnego Sekretariatu Ligi Narodów obszerną depeszę opisującą przebieg zajść w Opolu.

Depesza podkreśla podburzające artykuły prasy niemieckiej, które okazywały się na długo przed zapowiedzianym występem opery katowickiej. Zaznacza przeto, że przed przedstawieniem policja nie usunęła zbierających się tłumów i w ten sposób nie zapobiegła niesłychanie brutalnym napaściom na artystów polskich, a nawet na widzów opuszczających teatr.

Odwolanie niedołężnych policjantów w Opolu

BERLIN 1.V Urzędowa Pruska Agencja Prasowa donosi, że rząd pruski odwołał prezydenta policji w Opolu przenosząc go w stan spoczynku. Odwołanie to nastąpiło na skutek wniosku pruskiego ministra spraw wewnętrznych Grzesińskiego, który w czasie zajść opolskich znajdował się w podróży i po powrocie niezwłocznie zgłosił wniosek przeniesienia w stan spoczynku prezydenta policji opolskiej.

Jednocześnie dwóch wyższych oficerów policji opolskiej z stało przeniesionych na inne stanowiska.

Posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów

WARSZAWA 1.V W dniu 6-go maja rozpoczynają się w Genewie obrady Doradczego Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów

Na posiedzenie to wyjeżdżają jutro stali delegaci Polski w Komitecie: p. wicemarszałek Senatu Hipolit Plwicz i p. August Popławski. Ponadto wyjeżdża również p. Kazimierz Fudakowski prezes C.T.R. w charakterze wiceprzewodniczącego Międzynarodowej Konferencji Rolnej.

Śmierć zasłużonej artystki

WARSZAWA 1.V. Dziś wieczorem zmarła znana artystka dramatyczna p. Felcja Pichor-Sliwicka. Pogrzeb zmarłej artystki odbędzie się w sobotę.

Nowy ambasador U.S.A. w Londynie

WIEN 1.V. Dzienniki donoszą z Now Jorku, że gen. Dawes, twórca słynnego „planu Dawesa”, z końcem maja obejmie ambasadę w Londynie.

Podrożenie kolei w Austrii

WIEN 1.V. Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie podwyższona taryfa kolejowa na terenie całej Austrii.

ANTONI MONKIEWICZ

opatrzony Św. Sakramentami zasnął w Bogu 1 maja b. r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dzisiaj o godz. 7¹⁵ rano, wyprowadzenie zaś zwłok z mieszkania (ul. 3-go Maja 28) do kaplicy o godz. 16-ej. Pogrzeb jutro t. j. 3 b. m. o godz. 16-ej

O powyższym zawiadania pogrążona w głębokim smutku

RODZINA.

Dekoracja zasłużonych

W dniu Święta 3 Maja 1929. Wojewoda dokona dekoracji osób odznaczonych za wybitne zasługi w pracy państwowej i obywatelskiej. Lista odznaczonych osób nie jest jeszcze kompletna, gdyż obejmuje nazwiska osób, którym dotychczas przyznane zostały odznaczenia—dalej sze odznaczenia zostały decyzją Rady Ministrów odroczone do dnia 11 listopada.

W dniu 3 Maja w czasie uroczystej akademii p. Wojewoda dokona dekoracji następujących osób:

Franciszek Godlewski, wice wojewoda, Złoty Krzyż zasługi (po raz drugi)
Jerzy Hryniewski, starosta nowogródzki, Złoty Krzyż zasługi

Edward Bokun, nac. Wydz. Rolnictwa Krzyż oficerski Polonia Restituta;
Dr. Zygmunt Domański nac. Wydz. Zdrowia Złoty Krzyż zasługi;

Aleksander Roszkowski, inspektor policji państwowej Złoty Krzyż zasługi;

Tekla Hryniewska, Srebrny Krzyż zasługi;

Ks. Dr. Antoni Rojko, rektor seminarjum Krzyż oficerski Polonia Restituta;

Szymon Jaroszewski, insp. pożarnictwa Krzyż Kawalerski Polonia Restituta.

Ks. Stanisław Smałowski prefekt w Słonimie, Srebrny Krzyż zasługi;

Ks. Antoni Udalski, proboszcz z Wołożyna, Srebrny Krzyż zasługi;

Dr. Władysław Malinowski, lekarz pow. w Słonimiu, Krzyż Kawalerski Polonia Restituta.

Dr. Karol Przysocki, lekarz pow. Nieśwież Srebrny Krzyż zasługi;

Rudolf Franciszek Bergmann burnistrz m. Lidy Krzyż Kawalerski Polonia Restituta;

Władysława Filomena Jezierska naucz. muzyki w Słonimie Srebrny Krzyż zasługi;

August Orlecki, kierownik państw. Zarządu Drog. w Lidzie Srebrny Krzyż zasługi;

Antoni Chmielewski rolnik z Arabinowszczyzny Krzyż Kawalerski Polonia Restituta;

Jerzy Gorzkowski, kupiec w Stolpcach Krzyż Kawalerski Polonia Restituta.

Horodko Piotr, wójt gminy Kozłowszczyzna Srebrny Krzyż zasługi.

Pierwszy Maj w Europie

Tylko w Niemczech poważne zaburzenia

WARSZAWA 1.V Ze wszystkich stolic Europy nadchodzą wiadomości o zupełnie spokojnym przebiegu święta robotniczego. Jedynie we Wrocławiu doszło do poważniejszego starcia policji z komunistami; jest cały szereg rannych zarówno po stronie policji, jak i demonstrantów; jeden komunista zmarł w szpitalu.

BERLIN 1.V W dzielnicach robotniczych starcia policji z

komunistami trwały niemal bez przerwy, trzech ludzi zabito, poważnie jest rannych kilka osób; do wieczora nie ustalono konkretnej cyfry.

Na plan Bülowa zebrali się tłum komunistów, który policja konna rozproszyła dopiero, po kilku szarżach, komunistami małymi grupkami wycofali się w ciśnie uliczki, skąd kamieniami obrzucali policję. Policja kilkakrotnie strzelała w powietrze.

Wyjątkowo spokojny 1-szy Maj

WARSZAWA 1. V. Ze wszystkich stron kraju nadchodzą wiadomości o zupełnie spokojnym przebiegu święta robotniczego. W Łodzi panował zupełny spokój, a nawet tramwaje kursowały cały dzień.

Jedynie we Wrocławiu kilku komunistów próbowało zrobić pochód P. P. S. lecz natychmiastowa interwencja policji zlikwidowała zajście.

LUBLIN 1. V. W przeddzień święta robotniczego t. zn. dnia 30-go kwietnia organizatorzy poszczególnych pochodów z przedstawicielami władz bezpie-

czeństwa ustalili trasy w ten sposób, aby pochody nie spotykały się.

Jednakże organizatorzy pochodów P. P. S.—lewicy, mimo zobowiązania nie rozwiązali pochodów na ul. Zamojskiej, a próbowali przedostać się do centrum miasta. Policja zagroziła demonstrantom drogę i wezwała do rozejścia się, wobec agresywnej postawy tłumy policja trzykrotnie wezwała tłum do rozejścia się, a następnie szarżę pochód rozproszyła. Rannych, a ni zabitych nie było.

Komisja odwoławcza nie może przyjść do porozumienia

GENEWA 1.V Od kilku dni Komisja Przygotowawcza Konferencji Rozbrojeniowej coraz poważniej zaczyna mówić o

konieczności przerwania obrad i wznowienia ich w lipcu lub sierpniu b. r.

Żal po niewczasie

BERLIN 1.V „Frankfurter Zeitung” podaje w obszernej depeszy z Warszawy sprawozdanie o wrażeniu jakie wywołały w Warszawie i Katowicach zajścia opolskie.

W obszernym komentarzu do depeszy — zaczynającym się od słów: zawsze jest rzeczą przykra, gdy naród musi się wstydząć za czyny swych współobywateli — pisze, iż nacjonalistyczny postępek napółzwariowanych fanatyków pohan-

bili imię niemieckie, obrażając najelementarniejsze pojęcia kultury.

Są to — pisze dziennik — te same elementy, które również i wewnątrz Niemiec zakłócają spokój. Wystąpienia ich na terenach pogranicznych są stokrój gorzej, gdyż kompromitują Niemcy. Pozatem dziennik wyraża przypuszczenie, że policja nie stanęła na wysokości zadania.

OSTATNIA STAWKA OPOZYCJI

Zdemaskowanie szantażów

Z poselskiego Zebrania Sprawozdawczego B.B.W.R. w Stolpcach

STOLPCE (kor. inf.). Dnia 28 kwietnia odbyło się w Stolpcach zebranie sprawozdawcze B. B. W. R. przy współudziale p. posła Konstanta Rdułowskiego. Na wstępie, p. poseł podkreślił, że wobec rozciągających się opozycji pogłosek, co do rzekomych tendencji rozłamowych w Sejmowym Bloku Bezpartyjnym Współpracy z Rządem, oraz co do rzekomego złego stanu zdrowia Marszałka Józefa Piłsudskiego, uznaje za wskazane udzielić zebraniu swoich informacji.

Z krótkich informacji p. posła wynika, że Blok Bezpartyjny, aczkolwiek jest reprezentowany przez różne warstwy społeczeństwa, to jednak owiany prawdziwym pragnieniem dobra Państwa — stanowiąc zważyte niezachwianie całość, tem wartościową, iż ideologia wspólnego dobra, jest owym cementem skupiającym przedstawicieli z różnych kierunków politycznych i reprezentantów różnych interesów społecznych, u przagniętych w rydwan wspólnej pracy. Swą żywotność i siłę — Blok z tej wewnętrznej harmonii swojej czerpie.

Rozsiewanie pogłosek o złym stanie zdrowia Marszałka Józefa Piłsudskiego, to szantażowanie społeczeństwa przez opozycję. Jest to straszak dla ciągłej zwiększających szeregi zwolenników Marszałka, że: „Jego wrócić może nieść — a my, opozycja, pozostaniemy...”. Pan Marszałek Piłsudski cieszy się obecnie bardzo dobrym stanem zdrowia i bardzo żywy bierze udział w pracach rządu i kierowaniu nawa Państwa.

Przechodząc do sprawy postawienia przez Sejm p. Ministra Skarbu p. G. Czechowicza, w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu, p. poseł podkreślił, że był to faktyczny krok opozycji, mający na celu: odwrócenie uwagi społeczeństwa od aktualnej sprawy zmiany Konstytucji, oraz wywołanie możliwie nieprzychylnych opinii społeczeństwa do Rządu i ewentualne sprokowanie tegoż Rządu do radykalnego kroku, co by znów mogło „być na ręce opozycji. Manewr ten spalił na panewce i opozycja, zamiast zyskać — straciła w oczach tryśmiły myślicy społeczność.

Ostre karzące wystąpienie p. Marszałka Piłsudskiego w artykule, ogłoszonym w piśmie w dniu 7 kwietnia — było potępieniem przez Pana Marszałka tych metod walki politycznej dzisiejszej opozycji Sejmowej. Nowy Rząd, w zasadzie „mało się różni od poprzedniego. To tylko, że nosi charakter bardziej zdecydowany. Polityka Marszałka Józefa Piłsudskiego, dalej w całej pełni będzie konsekwentnie kontynuowana.

Następnie p. poseł szeroko omówił sprawę zmiany konstytucji z dn. 17 marca 1927 r., czyniąc porównanie z opracowanym przez Blok Bezpartyjny projektem zmiany tejże Konstytucji. P. poseł zaznaczył przytem, że na 22 grupy poselskie — w obecnym Sejmie, tylko Stronictwo Chłopskie „jest przeciw zmianie Konstytucji z dn. 17 marca r. b. i to z tego względu, że to stronictwo o takiej Konstytucji jakiejby pragnęło — i marzyć nie może. Wszystkie inne grupy i kluby poselskie uznają konieczność zmiany Konstytucji, która ustanowiona w chwili no-

wej ery państwowości i braku praktycznych wyznaczków o kierownictwie i umocnieniu potęgi Państwa, oraz krojoną przez Sejm ówczesny specjalnie przeciw Marszałkowi Piłsudskiemu, jako przewidywanemu przyszlęmu Prezydentowi Państwa — okazała się złą i zgubną w skutkach dla Państwa. Inna rzecz, że każde stronictwo pragnęło ją na swój sposób skonstruować, a możliwym jest, że jeszcze i teraz, nie widząc w zmianie Konstytucji własnej korzyści, stronictwa niektóre ożywe będą do uczynienia jej sobą — iżby nikomu korzyści nie przyniosła, by pozostała nadal nieprzystosowaną do życiowych potrzeb Państwa.

Projekt Bloku Bezpartyjnego zmiany Konstytucji, dla tego, że opracowany został przez Klub w którym są reprezentowani wszyscy przedstawiciele społeczeństwa — jest właśnie tą najlepszą formą zmiany Konstytucji, bo nie uwzględnia on interesów jednej jakiej warstwy społecznej, jednej partii, lecz dostosowany jest do potrzeb całego społeczeństwa — a przedewszystkiem dla dobra Państwa.

Inż. W. Szulakowski

Po za ustawowe czynniki zagospodarowania i ochrony lasów prywatnych

Mówi się o tem w rozporządzeniu Prezyd. Rzeczp., że lasy winne być zagospodarowane z zachowaniem zasady trwałości użytkowania.

W praktyce przestrzega się tej zasady w sposób następujący: plan gospod. musi obejmować całkowitą powierzchnię lasu danego majątku; do użytkowania musi być przeznaczony rokrocznie mniejszej jednakowej etat powierzchniowy, rzadziej bywa stosowany masowy; musi być zagwarantowane odnowienie wyeksploatowanego zrębu odpowiednimi gatunkami, to samo dotyczy zaległych halizn i plawozin. Jeżeli taki plan jest sporządzony i pod względem technicznym rzetelnie, to mówi się, że na zasadzie trwałości użytkowania staje się zadaniem i taki plan się zatwierdza.

Ze jednak wobec kurczenia się powierzchni lasnej w naszym województwie, oraz wobec znaczenia jakie posiada las dla kraju jako artykuł eksportowy — sama zasada trwałości użytkowania nie może być wystarczającą, o tem chyba nikogo nie potrzebuje przekonywać.

Poprostu wyłania się przed nami — ochrona lasów prywatnych, a więc lasów stanowiących 2/3 powierzchni lasnej w Polsce — wyłania się postulat czasu, aby temu kurczeniu się powierzchni lasnej, jako prawdziwej zstępującej przedstawić drugi — wstępujący, a wyrażający się po za zalesieniem nieużytków, także i w podniesieniu produkcji lasnej na pozostałej powierzchni.

Po wysłuchaniu referatu p. posła, obecni jednogłośnie uchwalili następującą rezolucję. „Zebrani w dniu 28 kwietnia 1929 r. w Stolpcach na poselskim zebraniu sprawozdawczym B. B. W. R., po wysłuchaniu referatu p. posła Konstanta Rdułowskiego — wyzwalając i Stronictwa Chłopskiego przeciwko projektowi zmiany Konstytucji, opracowanemu przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem — zawołał całkowicie przewidywania liderów opozycji. Województwie nowogrodzkim najliczniejszą udział w obchodzie wzięto w Lidzie, gdzie odbył się pochód zorganizowany przez p. P. S. C. K. W. przy udziale kilkuset osób zakończony wiecem, na którym poszczególne mowy wygłosili sz. p. poseł, przemówienie. W lwju Związek Zaw. Robotników Przemysłu Skorzanego zorganizował pochód z udziałem 45 osób.

W Baranowiczach obchód rozpoczęło P.P.S. — wiecem, po którym uświetnili koncertem. Przewodniczył p. Jerzy Gorzkowski.

Tłumaczyć to sobie możemy w ten sposób, że ustawa była pisana z myślą przedewszystkiem o udogodnieniu technicznemu wykonaniu ochrony lasów. Bieżąco istniejące, a nie pierwsze zasady trwałości użytkowania da się względnie prostymi sposobami przeprowadzić i łatwo skontrolować, o tyle nie można tego samego powiedzieć o zasadzie drugiej: intensyfikacji produkcji. Tu odważyć się powiedzieć, że wobec tej niejako konieczności zagospodarować — leśnej sama ochrona lasów jako taka jest przynajmniej dzisiaj narazie bezradna. Tu musimy wciągnąć w grę dwa nowe czynniki pozastawowe. Mam na myśli po pierwsze: dobrą wolę właścicieli lasów, wypływającą z dobrze zrozumianego własnego interesu, po drugie ściśle łączność pomiędzy właścicielem lasu, a władzami ochrony, łączność która nie pociąga za sobą opłat stemplowych, a wymaga sporej dozy wzajemnego zaufania. Te dwa czynniki skłaniają mnie do postawienia dwóch zupełnie konkretnych wniosków: po pierwsze — niech powstanie w naszym województwie książka, do której będziemy wciągać w drodze wyróżnienia tych właścicieli, którzy w swój las uwzględnił na ściślejszych badaniach, oraz pomiarach. Pozwól nam one wyrobić w najliczniejszej w danych typowych warunkach metody użytkowania i odnowienia lasu, rozwiązywać zagadnienia ekonomicznej i technicznej organizacji produkcji, oraz wiele innych zagadnień, związanych z podniesieniem produkcji leśnej na terenie województwa Nowogrodzkiego.

„Nie przesądzam w tej chwili jakby ta książka wyglądała jakiej i komu dawałaby prerogatywy — rzucam tylko samą myśl, która o ile zostanie podjęta, to niewątpliwie znajdzie i sposób do zrealizowania się. To samo dotyczy i drugiego wniosku, a więc: obecnie są sporządzone przez Komisarzy obwodowych mapy leśności poszczególnych powiatów. Na podstawie tych map będzie sporządzona oby jaknajbardziej mapa leśności całego województwa. Na podstawie tej mapy, oraz na podstawie tej książki nazwijmy ją białą księgą właścicieli lasów, można będzie łatwo zaprojektować w naszym województwie kilka ognisk racjonalnej, wzorowej gospodarki leśnej, z uwzględnieniem odrębności przyrodniczych i ekonomicznych. Będą to niejako żywe lotne stacje doświadczalne, zupełnie niekosztowne, oparte na obserwacjach, statystyce, a nie

100 osób (licząc najmniej tysiąc) i nie chcąc się widzieć niekompromitować zrezygnowali z pochodu. Z Horodzieja do Niedźwież (2 km.) przemarszerował pochód p. P. S. z udziałem 55 osób, przeważnie kobiet.

W Stonimie „Bund“ i „Pośle Sion“ urządziły wiecie i zebrały w Lidzie, gdzie odbył się pochód zorganizowany przez p. P. S. C. K. W. przy udziale kilkuset osób zakończony wiecem, na którym poszczególne mowy wygłosili sz. p. poseł, przemówienie. W lwju Związek Zaw. Robotników Przemysłu Skorzanego zorganizował pochód z udziałem 45 osób.

W ten sposób, że ustawa była pisana z myślą przedewszystkiem o udogodnieniu technicznemu wykonaniu ochrony lasów. Bieżąco istniejące, a nie pierwsze zasady trwałości użytkowania da się względnie prostymi sposobami przeprowadzić i łatwo skontrolować, o tyle nie można tego samego powiedzieć o zasadzie drugiej: intensyfikacji produkcji. Tu odważyć się powiedzieć, że wobec tej niejako konieczności zagospodarować — leśnej sama ochrona lasów jako taka jest przynajmniej dzisiaj narazie bezradna. Tu musimy wciągnąć w grę dwa nowe czynniki pozastawowe. Mam na myśli po pierwsze: dobrą wolę właścicieli lasów, wypływającą z dobrze zrozumianego własnego interesu, po drugie ściśle łączność pomiędzy właścicielem lasu, a władzami ochrony, łączność która nie pociąga za sobą opłat stemplowych, a wymaga sporej dozy wzajemnego zaufania. Te dwa czynniki skłaniają mnie do postawienia dwóch zupełnie konkretnych wniosków: po pierwsze — niech powstanie w naszym województwie książka, do której będziemy wciągać w drodze wyróżnienia tych właścicieli, którzy w swój las uwzględnił na ściślejszych badaniach, oraz pomiarach. Pozwól nam one wyrobić w najliczniejszej w danych typowych warunkach metody użytkowania i odnowienia lasu, rozwiązywać zagadnienia ekonomicznej i technicznej organizacji produkcji, oraz wiele innych zagadnień, związanych z podniesieniem produkcji leśnej na terenie województwa Nowogrodzkiego.

W sobotę dnia 27 kwietnia, z inicjatywą wójta gminy Wiszniewskiej p. Kokoziak zostało zwołane zebranie przedstawicieli organizacji społecznych w Wiszniewie, celem zorganizowania komitetu Obywatelskiego dla urządzania święta Narodowego w dn. 3 Maja.

Pierwszy Maj w Nowogrodzynie
Szumnie zapowiedziany przez organizację lewicową obchód 1 Maja, który miał być przegłosem, a zarazem, manifestacją i wypowiedzeniem się zjednoczonej opozycji: P. P. S. Wyzwolenia i Stronictwa Chłopskiego przeciwko projektowi zmiany Konstytucji, opracowanemu przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem — zawołał całkowicie przewidywania liderów opozycji. Województwie nowogrodzkim najliczniejszą udział w obchodzie wzięto w Lidzie, gdzie odbył się pochód zorganizowany przez p. P. S. C. K. W. przy udziale kilkuset osób zakończony wiecem, na którym poszczególne mowy wygłosili sz. p. poseł, przemówienie. W lwju Związek Zaw. Robotników Przemysłu Skorzanego zorganizował pochód z udziałem 45 osób.

W Baranowiczach obchód rozpoczęło P.P.S. — wiecem, po którym uświetnili koncertem. Przewodniczył p. Jerzy Gorzkowski.

W ten sposób, że ustawa była pisana z myślą przedewszystkiem o udogodnieniu technicznemu wykonaniu ochrony lasów. Bieżąco istniejące, a nie pierwsze zasady trwałości użytkowania da się względnie prostymi sposobami przeprowadzić i łatwo skontrolować, o tyle nie można tego samego powiedzieć o zasadzie drugiej: intensyfikacji produkcji. Tu odważyć się powiedzieć, że wobec tej niejako konieczności zagospodarować — leśnej sama ochrona lasów jako taka jest przynajmniej dzisiaj narazie bezradna. Tu musimy wciągnąć w grę dwa nowe czynniki pozastawowe. Mam na myśli po pierwsze: dobrą wolę właścicieli lasów, wypływającą z dobrze zrozumianego własnego interesu, po drugie ściśle łączność pomiędzy właścicielem lasu, a władzami ochrony, łączność która nie pociąga za sobą opłat stemplowych, a wymaga sporej dozy wzajemnego zaufania. Te dwa czynniki skłaniają mnie do postawienia dwóch zupełnie konkretnych wniosków: po pierwsze — niech powstanie w naszym województwie książka, do której będziemy wciągać w drodze wyróżnienia tych właścicieli, którzy w swój las uwzględnił na ściślejszych badaniach, oraz pomiarach. Pozwól nam one wyrobić w najliczniejszej w danych typowych warunkach metody użytkowania i odnowienia lasu, rozwiązywać zagadnienia ekonomicznej i technicznej organizacji produkcji, oraz wiele innych zagadnień, związanych z podniesieniem produkcji leśnej na terenie województwa Nowogrodzkiego.

W ten sposób, że ustawa była pisana z myślą przedewszystkiem o udogodnieniu technicznemu wykonaniu ochrony lasów. Bieżąco istniejące, a nie pierwsze zasady trwałości użytkowania da się względnie prostymi sposobami przeprowadzić i łatwo skontrolować, o tyle nie można tego samego powiedzieć o zasadzie drugiej: intensyfikacji produkcji. Tu odważyć się powiedzieć, że wobec tej niejako konieczności zagospodarować — leśnej sama ochrona lasów jako taka jest przynajmniej dzisiaj narazie bezradna. Tu musimy wciągnąć w grę dwa nowe czynniki pozastawowe. Mam na myśli po pierwsze: dobrą wolę właścicieli lasów, wypływającą z dobrze zrozumianego własnego interesu, po drugie ściśle łączność pomiędzy właścicielem lasu, a władzami ochrony, łączność która nie pociąga za sobą opłat stemplowych, a wymaga sporej dozy wzajemnego zaufania. Te dwa czynniki skłaniają mnie do postawienia dwóch zupełnie konkretnych wniosków: po pierwsze — niech powstanie w naszym województwie książka, do której będziemy wciągać w drodze wyróżnienia tych właścicieli, którzy w swój las uwzględnił na ściślejszych badaniach, oraz pomiarach. Pozwól nam one wyrobić w najliczniejszej w danych typowych warunkach metody użytkowania i odnowienia lasu, rozwiązywać zagadnienia ekonomicznej i technicznej organizacji produkcji, oraz wiele innych zagadnień, związanych z podniesieniem produkcji leśnej na terenie województwa Nowogrodzkiego.

Aresztowania komunistów na Wołyniu

LUCK 1.V W wyniku od dłuższego czasu prowadzonej akcji, nocy ubiegłej dokonano likwidacji miejscowego komitetu partii komunistycznej. Aresztowano 14 osób, przy których znaleziono poważne zapasy literatury komunistycznej, materiału obciążającego. Wzrost chodzeniem i materiałem dowodowym przekazano władzom sądowym.

Pierwszy Maj w Nowogrodzynie

Szumnie zapowiedziany przez organizację lewicową obchód 1 Maja, który miał być przegłosem, a zarazem, manifestacją i wypowiedzeniem się zjednoczonej opozycji: P. P. S. Wyzwolenia i Stronictwa Chłopskiego przeciwko projektowi zmiany Konstytucji, opracowanemu przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem — zawołał całkowicie przewidywania liderów opozycji. Województwie nowogrodzkim najliczniejszą udział w obchodzie wzięto w Lidzie, gdzie odbył się pochód zorganizowany przez p. P. S. C. K. W. przy udziale kilkuset osób zakończony wiecem, na którym poszczególne mowy wygłosili sz. p. poseł, przemówienie. W lwju Związek Zaw. Robotników Przemysłu Skorzanego zorganizował pochód z udziałem 45 osób.

W Baranowiczach obchód rozpoczęło P.P.S. — wiecem, po którym uświetnili koncertem. Przewodniczył p. Jerzy Gorzkowski.

W ten sposób, że ustawa była pisana z myślą przedewszystkiem o udogodnieniu technicznemu wykonaniu ochrony lasów. Bieżąco istniejące, a nie pierwsze zasady trwałości użytkowania da się względnie prostymi sposobami przeprowadzić i łatwo skontrolować, o tyle nie można tego samego powiedzieć o zasadzie drugiej: intensyfikacji produkcji. Tu odważyć się powiedzieć, że wobec tej niejako konieczności zagospodarować — leśnej sama ochrona lasów jako taka jest przynajmniej dzisiaj narazie bezradna. Tu musimy wciągnąć w grę dwa nowe czynniki pozastawowe. Mam na myśli po pierwsze: dobrą wolę właścicieli lasów, wypływającą z dobrze zrozumianego własnego interesu, po drugie ściśle łączność pomiędzy właścicielem lasu, a władzami ochrony, łączność która nie pociąga za sobą opłat stemplowych, a wymaga sporej dozy wzajemnego zaufania. Te dwa czynniki skłaniają mnie do postawienia dwóch zupełnie konkretnych wniosków: po pierwsze — niech powstanie w naszym województwie książka, do której będziemy wciągać w drodze wyróżnienia tych właścicieli, którzy w swój las uwzględnił na ściślejszych badaniach, oraz pomiarach. Pozwól nam one wyrobić w najliczniejszej w danych typowych warunkach metody użytkowania i odnowienia lasu, rozwiązywać zagadnienia ekonomicznej i technicznej organizacji produkcji, oraz wiele innych zagadnień, związanych z podniesieniem produkcji leśnej na terenie województwa Nowogrodzkiego.

W ten sposób, że ustawa była pisana z myślą przedewszystkiem o udogodnieniu technicznemu wykonaniu ochrony lasów. Bieżąco istniejące, a nie pierwsze zasady trwałości użytkowania da się względnie prostymi sposobami przeprowadzić i łatwo skontrolować, o tyle nie można tego samego powiedzieć o zasadzie drugiej: intensyfikacji produkcji. Tu odważyć się powiedzieć, że wobec tej niejako konieczności zagospodarować — leśnej sama ochrona lasów jako taka jest przynajmniej dzisiaj narazie bezradna. Tu musimy wciągnąć w grę dwa nowe czynniki pozastawowe. Mam na myśli po pierwsze: dobrą wolę właścicieli lasów, wypływającą z dobrze zrozumianego własnego interesu, po drugie ściśle łączność pomiędzy właścicielem lasu, a władzami ochrony, łączność która nie pociąga za sobą opłat stemplowych, a wymaga sporej dozy wzajemnego zaufania. Te dwa czynniki skłaniają mnie do postawienia dwóch zupełnie konkretnych wniosków: po pierwsze — niech powstanie w naszym województwie książka, do której będziemy wciągać w drodze wyróżnienia tych właścicieli, którzy w swój las uwzględnił na ściślejszych badaniach, oraz pomiarach. Pozwól nam one wyrobić w najliczniejszej w danych typowych warunkach metody użytkowania i odnowienia lasu, rozwiązywać zagadnienia ekonomicznej i technicznej organizacji produkcji, oraz wiele innych zagadnień, związanych z podniesieniem produkcji leśnej na terenie województwa Nowogrodzkiego.

Co słychać nowego?

2
Czwartek
Dziś: Rtaneżego.
Jutro: Królowej K. P.

Bluetyn stacji meteorologicznej w Nowogrodzku z dnia 1.V 1929 r.

Godz. 6.17. — Ciśnienie powietrza 744; kierunek wiatru południowy; szybkość 7 metrów na sek. Niebo pokryte chmurami w 0.5 części. Temperatura powietrza +12.40.
Godzina 12.17. Ciśnienie powietrza 746; kierunek wiatru południowy; szybkość 6 metrów na sek. Niebo pokryte chmurami w 0.9 części. Temperatura powietrza +12.28.
Godzina 18.17. Ciśnienie powietrza 748; kierunek wiatru południowo-zachodni; szybkość 4 metry na sek. Niebo pokryte chmurami 0.8 części. Temperatura powietrza +9.87.
Najwyższa temperatura powietrza +13.29. Najniższa temperatura powietrza +8.8. Średnia temperatura powietrza +8.87.
Tendencja barometryczna zwykła.

Przyjęcia u p. Wojewody

W dniu 1 maja b. r. p. Wojewoda przyjął prezesa S. O. w Nowogrodzku p. Wyżynskiego i p. dyrektora Zubelwiczowa.

Posiedzenie Zarządu Komitetu Tygodnia Dziecka

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie likwidacyjne Zarządu Komitetu Tygodnia Dziecka, pod przewodnictwem p. Wojewody. Sprawozdanie ogólne złożyła sekretarka Komitetu p. Salmonowiczowa — sprawozdanie zaś kasowe skarbniczka p. dyrektora Zubelwiczowa. Ostateczne wyniki finansowe akcji Tygodnia Dziecka zostaną ogłoszone natychmiast po ukoniecznieniu swych prac przez Komisję Rewizyjną, Przebieg obrad podamy w dniu jutrzejszym.

Włosenny bieg na przelaj.

W związku z obchodem Święta Narodowego w dniu 3 Maja „Włosenny bieg na przelaj“ odbędzie się w dn. 3-go Maja nie o godzinie 10 rano, lecz o godzinie 15-ej t. zn. 3-jej po południu. Trasa biegu ze względu na gładkość terenu została znacznie skrócona.

Ruch podglowy do Lubcy wznowiony

Z dniem 1 maja wznowiony został ruch kolejki wąskotorowej między Nowogrodkiem a Lubcą niemiennem. Kolejka odchodzi z Nowogrodka o godz. 17 a z Lubcy o godz. 5 rano.

Na srebrnym ekranie

Króliewicz się bawi — Big Boy

Króliewicz ten fantastycznego państwa, naturalnie gdzieś na Bałkanach, nie tyle bawi się, co kocha zapamiętałość. Ale nie o to chodzi. Po ostatnich okropnościach „Luda wiecznego tularza“ obraz ten cały czas balansujący na pograniczu, między tragedją a farsą był prawdziwym odpochnięciem dla oczu, no i nerwów. Gdyby jeszcze bohaterka była przystojniejsza, bo trudno w takiej brzydotce kochać się zwyczajnie, nie mówiąc już o rzucaniu koroną na prawo i lewo. Obraz — choć niemieckiej wywiórni — nic nie ma w sobie z ciężkością niemieckiego dowcipu; traktowanie króla w tak dobroduszny sposób jest i śmieszne i mile, a zupełnie bez złośliwości. Niektóre momenty jak np. rozpedzanie przez króla bijących się następców tronu koroną — są niezrównane.

KRONIKA STOLPECKA

Walne zebranie członków Kasy Stefczyka w Mirze

W dniu 14 kwietnia odbyło się Walne Zebranie członków Kasy Stefczyka w Mirze. Obecnych na zebraniu było 186 członków.

Zebranie zagał Prezes Rady Nadzorczej p. Maciejewicz. Sprawozdanie z działalności Rady wygłosił członek Rady p. Kwieciński; sprawozdanie z działalności Kasy — Prezes Zarządu, p. A. Kuczyński. Po wysłuchaniu sprawozdań, Walne Zebranie udzieliło Zarządowi absolutorjum, oraz wyraziła gorące podziękowanie, za sprężyste i owocne prowadzenie Kasy.

Następnie dokonano uzupełniającego wyboru członków Rady Nadzorczej. Nowy skład Rady jest następujący: Prezes — p. Jan Andruszkiewicz, członkowie p.p. Zienkiewicz Wincenty, Bolesław Chabryn, Wojciech Kozak, Piotr Kwiciniński i Adam Sudnik.

Jak wynika ze sprawozdań, Kasa skłania 581 członków, reprezentujących 870 udziałów, na sumę 18.953 zł.

Kapitał zasobowy wynosi sumę 1789 zł. 16 gr., wkłady 3.241 zł. 99 gr., czysty zysk za rok obrachunkowy 851 zł. 79 gr. Bilans na dzień 1.XII 1923 r. zamknięty został sumą 113.284 zł. 34 gr.

Uroczystość otwarcia Towarzystwa Zjedn. Szkół Żydowskich dnia 28 kwietnia, odbyła się uroczystość otwarcia działalności Tow. Zjedn. Żydowskich w Stolpcach, po Stronictwie p. Ch. Dworeckiego, wygłoszone były recitale poetów żydowskich, oraz deklamacje. Następnie rozpoczęła się zabawa na rzecz T. wa, trwająca do rana dn. 29.V, w nader serdecznych i miłych nastrojach.

Dochód z zabawy w sumie około 450 zł. przeznaczony został na cele społeczne, która — w najbliższych dniach zamierza uruchomić. Przytwarzają orkiestra miejscowej strazy ogniovej.

Uświadomieni rzemieślnicy. Umieblowani dla organizowanej przez Tow. Zjedn. Szkół Żydowskich frekwencji w Stolpcach, wykonali całkowicie bezpłatnie rzemieślnicy żydowskie, zorganizowali w Związku rzemieślników żydów w Stolpcach.

Jest to bardzo piękny przykład uświadomienia społecznego i wartości organizacyjnej wspomnianych rzemieślników.

Pożyczka na budowę Szkoły powszechnej w Turcu. Bank Gospodarstwa Krajowego orzynał gminie Jeremiekiej na budowę szkoły powszechnej w m.sku Turcu, pożyczkę w sumie 40.000 zł.

Pierwszą ratę tej pożyczki, a sumie 16.000 zł. G. K. przekazał już gminie Jeremiekiej za pośrednictwem Wydziału Powiatowego w Stolpcach.

Odczyt o Syrokomli. Dnia 17 kwietnia, w sali „Reduty“ p. Gnatowsk, nauczyciel gimnazjum stolpeckiego, wygłosił odczyt o poecie Stolpeckim Syrokomli.

Pierwszy autobus w Stolpcach. Podana przez nas wiadomość, o projekcie postawienia przez prac. firmę „Anglo-Europejskiej“ w Stolpcach autobusu, na kursie Stacja Stolpecka — m. Stolce — N. Świerżen, w dniu 26 kwietnia stała się faktem dokonany.

Począwszy od dnia 27 kwietnia, autobus już kursuje, ciesząc się nader liczną frekwencją.

Jednocześnie z autobusem postawiono także, obliczoną na dalsze rozjaśnienie.

Przedsiębiorczym inicjatorom życzymy powodzenia.

„Nad program“ tym razem udał się, ten malutki Big Boy jest przemylim i przekomicznym urwisem. Nie szkodzi, że sama farsa jest nieskończenie głupia po amerykańskim naiwna, wyrażająca te braki jedna mina Big Boya, któremu nagle grozi na karuzeli morska choroba; a takich minek niezrównanych jest więcej.

Nareszcie mamy w kinie nową muzykę; trudno o niej narazić, co napisać po jednym seansie; w każdym razie z przyjemnością stwierdzić należy, że nie fałszują jak poprzednia.

KRONIKA SZCZUCZYŃSKA

Przygotowania do obchodu 3-go Maja w Szczuczynie

W dniu 28.IV r. b. w Szczuczynie w lokalu urzędu gminnego pod przewodnictwem starosty p. Siellawo odbyło się organizacyjne zebranie obchodu 3-go Maja.

Na zebraniu wybrany został Komitet Obchodu dnia 3-go Maja, który zaraz po zebraniu opracował program obchodu następujący: Dnia 2-go maja o godz. 20 tej capstrzyki, w którym wezmą udział: Orkiestra miejscowej strazy pożarnej, Koło Zm. Młodzieży Polskiej, Oddział Związku Strzeleckiego, Hufiec Seminarjum Nauuczycielskiego, Hufiec Szkoły Powszechnej.

Dnia 3-go maja o godz. 7-jej podbuka, która wykona orkiestra strażacka.

Dnia 3-go maja o godz. 11-jej uroczyste nabożeństwo w kościele i modły w synagodze (w cerkwi z powodu świąt prawosławnych, odprawienie nabożeństwa zostało oddalone na 6.V, po nabożeństwie zbiorowym w tym celu, gdzie wygłoszone zostaną przemówienia okolicznościowe przez starostę p. Siellawo i przez prof. sora Seminarjum Nauucz. „Konst-ntego“ Zastępcy.

Następnie po przemówieniach odbędzie się przed starostą defilada orkiestry strażackiej, Koło Zm. Młodzieży Polskiej ze sztandarem, Oddz. Zm. Strzeleckiego, Hufca Seminarjum Nauucz., Hufca miejscowej Szkoły Powszechnej, Oddziału Koła Młodzieży Polskiej Żeńskiej, szkół przybyłych z okolic Szczuczyna, oraz szkół miejscowych polskich i żydowskich i miejscowych Żydków i organizacji.

Wieczorem zaś o godz. 8-jej odbędzie się w sali Seminarjum Nauucz. przedstawienie amatorskie, w którym biorą udział uczniowie tegoż seminarjum. Mieszkańcy m. Szczuczyna już czynią starania do udekorowania miasteczka nadania mu wyglądu jaknajwspanialszego.

Przysięga sołtysów

W dniu 29 kwietnia r. b. Kierownik Ekspozytury p. Siellawo wyjechał razem z inspektorem Samorządowym p. Giermańskim do Żołudka i Orli, w dniu 30 kwietnia do Ostryny i Nowego Dorowu w celu zaprzysiężenia sołtysów.

W dniu 1-go maja złożyli przysięgę w lokalu urzędu gminnego w Szczuczynie sołtysi z gminy Szczuczynskiej.

W dniu 2 maja r. b. mają złożyć przysięgę sołtysi z gminy Wasiliskiej i gminy Lebidzkiej, a w dniu 4 maja z gminy Dziembrowskiej.

Zbiórki sołtysów

Na terenie powiatu Szczuczynskiego, wyznaczone są przez p. wójtów zbiórki dla sołtysów w urzędach gminnych w następującej dni:

- 1) w gminie Nowodorskiej w czwartki,
- 2) w gminie Ostryńskiej w poniedziałki,
- 3) w gminie Zablockiej w soboty,
- 4) w gminie Sobakińskiej w środy,
- 5) w gminie Wasiliskiej w wtorki,
- 6) w gminie Szczuczynskiej w czwartki,
- 7) w gminie Orlańskiej w środy,
- 8) w gminie Różankowskiej w piątki,
- 9) w gminie Lebidzkiej w środy,
- 10) w gminie Dziembrowskiej w piątki,
- 11) w gminie Żołudzkiej w poniedziałki.

KRONIKA SŁONIMSKA

Zabezpieczyć przejazd

W dniu 1-go maja r. b. w Szczuczynie w lokalu Starostwa rozpoczęła urzędowanie Komisja Paborowa. Pobór będzie 3 tygodnie.

Przedstawienie amatorskie w Szczuczynie

W dniu 27.IV r. b. w sali Seminarjum Nauuczycielskiego w Szczuczynie staraniem miejscowego Oddziału Zjednoczenia Szkół Żydowskich amatorzy odegrali dramat w 4-ach aktach „Wielka chwila“ Rychtera. Staraniem Oddz. Słow. „Tarbut“ w dniu 2.V. r. b. w sali Seminarjum, odegrana będzie przez amatorów sztuka w 4-ach aktach p.t. „Macocha“ Żelazkowskiego.

Trzeba temu kres położyć!

Dochód z tych przedstawień przeznaczony jest na cele dobroczynne.

Przedstawienie w Wasiliskach

Staraniem Koła Młodzieży Wiejskiej w Wasiliskach był urządzone amatorskie przedstawienie:

- 1) W dniach 26 i 26.IV odegrano „Ofiara siostry“.
- 2) W dniu 28 kwietnia i 1.V odegrano „Z greckich Lewina“.

W dniach 2 i 4 maja r. b. mia być odegrana sztuka „Szarlatan“.

Z działalności Stowarz

Nędza i głód

oto widoczne skutki bolszewickiej gospodarki

Rozruchy głodowe na Ukrainie

STOLPCE (tel. tel.) Przyjeżdżający z Rosji sowieckiej opowiadają o wybuchu głodowych rozruchów w m. Kremień-zuchub. Chersońskiej i Ananiewie gub. Czernichowskiej.

W Chersoniu również panują zaburzenia. Sklepy żywnościowe z braku produktów, a inne z obawy przed rozruchami zamknięte.

Ze wsł w tych okolicach napływają alarmujące wieści, że wskutek szczyplych zapasów

żywności, tylko 10% wiosennych zasiewów może być uskutecznione. W niektórych miejscowościach, ludność wiejska spożywa plewy od zboża.

Bufety na pokaz

STOLPCE (kor. wł.) Parę dni temu, przyjechał z Rosji sowieckiej, stary jegomość lekarz, który cudem uzyskał paszport za granicę i udawał się do kraju w Francji.

Znalazłszy się na stacji w

Stolpcach, w bufecie, rzucił się skwapliwie do jedzenia.

W pewnej chwili, starszerek pobił powtórnie do bufetu, żądając nowych dań. Zwróciło uwagę jednego z obecnych w bufecie, że ów starszerek nieoczekiwanie na widok odchodzącego ze stacji pociągu, pospieszył ponownie do bufetu.

Zaintrygowany tem obserwatorem, pobił się nawiązać ze starszkiem rozmowę.

— I cóż się okazało?
Ze starszerek mimowoli to uczynił, przyzwycajony w Rosji sowieckiej do tego, że na stacji w bufecie, można się posilić, tylko w chwili kiedy pociąg jest na stacji. Z chwilą odjazdu pociągu, potrawy z bufetu znikają i bufet się zamyka.

Pozatem z bufetu korzystać mogą jedynie podróżni. Miejscowi nie mają ku temu prawa.

Charakterystyczne to, jak zresztą maskują w Rosji sowieckiej najdotkliwsze braki.

A najdotkliwszym brakiem — jest bezwzględna żywność.

WYDZIAŁ POWIATOWY W NIEŚWIEŻU

ogłasza

Przetarg

na dostawę kamienia i ułożenie bruku na odcinku długości około 1 1/2 kilometra drogi państwowej Nr. 323 Nieśwież—Kiełek przy wsi Kosmowiczach na 157 i 158 kilometrach.

Oferty mogą obejmować wykonanie robót brukarskich wraz z dostawą kamienia lub oddzielenie—dostawę kamienia w ilości około 1200 m³ i oddzielenie roboty brukarskie.

Oferty z podaniem ceny za metr kwadratowy bruku lub jeden metr sześcienny dostarczonego kamienia w zalokowanych kopertach z nadpisem „Oferta na budowę bruku przy Kosmowiczach”, należy nadsyłać do Zarządu Drogowego w Nieświeżu do dnia 14 maja 1929 roku. Do oferty winien być załączony kwit Kasy Sejmiku Powiatowego na złożone wadium w wysokości 5% oferowanej sumy.

Oferty nadesłane po terminie i oferty bez wadium nie będą rozpatrywane. Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo wyboru oferty niezależnie od oferowanej ceny, oraz sprawę unieważnienia przetargu o ile ceny oferty najniższej będą wygórowane.

Otwarcie kopert nastąpi dnia 14 maja 1929 r. o godz. 12-jej. Wszelkich wyjaśnień związanych z robotami brukarskimi i dostawą kamienia można zasięgnąć w Zarządzie Drogowym w Nieświeżu.

Przewodniczący Wydziału
(—) J. Czarnocki
Starosta
Kierownik Zarządu
(—) Inż. K. Krupski
894—2

Nie doczekał się wiosny

a tak jej pragnął

SLONIM (kor. tel.) Onegdaj na bulwarach ks. Ogrńskiego wielki pochłoch wywołał wypadek nagłej śmierci Józefa Predko, który wyszedł na spacer, by jak mówił: „tyknąć choć drobniutką wiosenną powietrza” wie-

cej już do domu nie wrócił. Natychmiast po zaślabinie Predki wezwano lekarza, jednak pomoc okazała się spóźnioną. Śmierć nastąpiła wskutek gwałtownego wylewu krwi spodwanego gruczoła.

RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1395

Czwartek 2 maja

- 11.56. Sygnał czasu.
- 12.1. Odczyt z działu „Rolnictwo” W. R. i O. P.
- 12.40. 19-ty koncert szkolny z Filh. Warszawskiej.
- 14.50. Kom. meteor. i gosp.
- 15.10. Odczyt z cyklu „Wykłady dla maturzystów szkół średnich.”
- 15.35. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich.
- 16.00. Kom. L. O. P. P.
- 16.15. Program dla dzieci.
- 17.00. „Wśród księżek”.
- 17.25. Pogadanka z działu „Kącik dla koołit”.
- 17.55. Koncert kameralny.
- 19.10. Odczyt z działu „Rolnictwo”.
- 20.15. Transm. z teatru „Reduta”.
- 20.30. Koncert wieczorny.
- 21.15. Słuchowisko. Transm. z Krakowa
- 22.00. Kom. lotn. meteor.
- 22.05. Odczyt.
- 22.25. Kom. P. A. T.
- 22.40. Kom. polie., sport i nadprogram.
- 23.00—24.00. Transm. muzyki tan.

Piątek 3 maja

- 10.15. Transm. Naboż. z Katedry Wil.
- 11.56. Sygnał czasu.
- 12.10. Transm. poranku symf.
- 15.40. Kom. meteor.
- 15.45. Kącik artystyczny Ligi Samowystarczalności Gospodarczej.
- 16.00—16.45. Audycja dla żołnierzy.

- 17.00. Słuchowisko dla dzieci Warsz.
- 17.45. Odczyt p. t. „O poczty Japońskiej”.
- 18.10. Transm. z Krakowa.
- 18.50. Rozmaitości.
- 19.20. Odczyt p. t. „Obchodu rocznicy 3-go Maja.”
- 19.35—19.55. Nadprogram i kom.
- 19.56—20.00. Sygnał czasu z Warsz.
- 20.15. Transm. koncertu symf.

Podziękowanie

W imieniu Zjednoczenia Szkół żydowskich, oddział w Stolpcach, najmieszni składam Panu Staroście Stolpeckiemu: A. Kulwiecowski najserdeczniejsze podziękowanie, za udzielenie Zarządowi naszego Stowarzyszenia pożyczki, na odpowiednie odremontowanie lokalu na pomieszczenie freblówki, dla dzieci żydowskich, dzięki czemu freblówka w ciągu najbliższych dni zostanie uruchomiona.

Prezes T-wa
(—) Ch. Dworecki
Ławnik M-tu

(—) Ch. Kapłan
Kasjer T-wa 910

K U P O N

na prawo korzystania z bezpłatnych porad prawnych „Życia Nowogrodzkiego”

Wyciąć i załączyć do listu

Unieważniam dowód osobisty wydany na imię Abram Strelieckiego, przy Starostwo Baranowickie Nr. 7311, 509—3

Zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lida, na imię Bronisława Szczepka—unieważnia się. 898—3

BARANOWICZE

HURT. Fabryczny skład kafli grodzieńskich DETAL.

Wapno budowlane, cement, cegły zwykłą i ogniotrwałą (sza i otową) eternit, dachówkę, wyrby terakotowe i cementowe (płytki do podłóg), schody marmurowe, papę dachową, gwoździe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące, oraz koks, węgiel i miał węglowy

poleca na dogodnych warunkach

Skład Materiałów Budowlanych i Opałowych Zw. Of. Rezerwy w Warszawie,
Oddział w Baranowiczach

ul. Mińska gm. b. Elektrowni (obok przejazdu). — Telefon Nr. 158.

Ceny konkurencyjne. Dostawa natychmiastowa.

Miejskie Kino Kulturalno-Oświatowe

Wyswietla film p. t.

„KRÓLEWICZ SIĘ BAWI”

Komedia w 8 aktach

Nad program: „WIELKI URWIS” wesuła komedia w 3 aktach
Początek seansów o godz. 5, 7 i 9-jej.

Ceny miejsc: Łoże 2 zł, I miejsce 1.50 gr, II miejsce 1 zł, III miejsce 70 gr. Uczeń 50 gr.

(UWAGA!) Podczas seansów przygrywa nowy zespół muzyczny.
Następny program „GARBUSEK”.

Pięć lat na wyspach (Solowieckich)

Ze wspomnień policjanta polskiego

Droga wkrótce się skończyła, a ponieważ była noc, więc zbłądziliśmy i tak blakając się po lesie, doczekaliśmy rana. Ranek jednak też nic nie przyniósł lepszego, drogi właściwej znaleźć nie mogliśmy i tak znów zastaliśmy nas noc w lesie na wybrzeżu morskiem.

Wtedy już wyczerpani do ostatnich granic, legliśmy na śniegu, aby wypocząć. Wokół nas stał złowrogi las, a między drzewami od czasu do czasu przełykały białe zające i tylko wiatr morski gwizdał ponuro, przejmując nas zimnem do szpiku kości. Śmierć zajaśniała nam w oczach. Zmuszając się całym wysiłkiem woli podnieśliśmy się i poszliśmy przed siebie! Wkrótce też ujrzeliśmy w oddali migoczące światelko, skierowaliśmy więc swe kroki w tę stronę. Kiedysmy się zbliżyli, ujrzeliśmy cały szereg chat. Była to wioska Karylska. Weszliśmy do pierwszej z brzoza i poprosiliśmy o cośkolwiek do jedzenia. To jednak nas zgubiło. Poznaliśmy gospodarza, że jesteśmy obcymi, lub zbiegłymi i w tym czasie, kiedy nas w

ścieście polili herbatą, równocześnie zawiadomili o naszym pobycie policję. Czynia oni to tem skwapliwiej, ponieważ jak się później dowiedziałem, otrzymują za każdego zatrzymanego zbiegłego żywego 5 pudów mąki pszennej, a za zabitego dwa pudy. Kiedy posiliwszy się, wyszliśmy z chaty, policja stojąca przed chatą w zasadzce, schwycła nas. Zostaliśmy przewiezieni do więzienia Karylskiego, a stamtąd do obozu. Tu osadzono nas w zimnym areszcie gdzie przesiedzieliśmy około 4 miesięcy, a sprawę ucieczki skierowano do G. P. U. w Moskwie.

W maju 1924 r. przewieziono nas na Wyspy Solowieckie. Tam po zbadaniu, osadzono nas w więzieniu izolacyjnym na „Siekietnej Górze”. Góra ta ma wysokość około 150 metrów, a szerokość jej wynosi około 30 metrów. Została wzniesiona siłą fizyczną. Na szczycie jej postawiono cerkiew, którą bolszewicy zamienili na więzienie izolacyjne, służące dla najniebezpieczniejszych przestępców. Tam to nas umieszczono. Rozkazano

nam się rozebrać, odzież zabrano, pozostawiając nas tylko w białiznie. Pożywienie dawano nam raz dziennie: funt chleba i miseczkę rybiej cuchnącej zupy.

To też więźniowie na odsiedzeniu tam 2-eh miesięcy są tak wycieńczeni, że o własnych siłach nie mogą przejść do obozu.

Więźnienia tego strzeże dniami i nocami wartownik, który na najbliższy szmer usłyszany, strzela w górę, w okna. Okna te są obite blachą, która przy powiewie wiatru morskiego chrzęści, a w odpowiedzi wartownik strzela, przypuszczając, że więźniowie usiłują uciekać. Strzelanina taka odbywa się najczęściej w nocy, podczas silnych wiatrów.

Rano wartownik obchodzi cele i sprawdza, czy niema zabitych lub rannych. Złe odżywianie, wyczerpanie fizyczne i nerwowe wyprowadza z równowagi więźniów, więc od czasu do czasu zwracają się ze skargą do naczelnika więzienia, lecz ten chłodno w odpowiedzi zapytuje: „Ilu dziś było zabitych i rannych?” I na tym się interwencja kończy. Wskutek tych strasznych warunków wielu więźniów umierało. Trupy wynoszono prawie każdego dnia.

Po spełnieniu tam 3-eh strasz

nych miesięcy odwieziono nas do Głównego Obozu i tam oświadczono nam, że termin kary przedłużono do 5-ciu lat za ucieczkę.

Naczelnikiem wszystkich obozów Solowieckich był komunistę Echmans, lotysz, pomocnikiem zaś jego był Marteneli. W grudniu r. 1924 byłem naznaczony do pracy w lesie. Bukacki był przydzielony do innego oddziału i od tego czasu więcej się z nim nie spotkałem.

Kwaterowaliśmy w leśnym baraku. Pobudka odbywała się o godz. 2-jej po północy, praca rozpoczynała się o godz. 3-jej. Trzech robotników musiało porządkować w ciągu dnia 9 metrów sześciennych drzewa i złożyć je. Praca była to nad siły i tylko ludzie silni i fizycznie pracujący z wielkim trudem mogli ją wykonać. Pewnego razu pięciu z cowałem w lesie z „niejakim Fiodorem, który był z zawodu zegarmistrzem Słaby on był fizycznie i do takiej pracy niezdolny. Trudno nam więc było wykonać wyznaczoną robotę. Zwłaszcza, że dzień zimą tam trwa tylko 3 godziny, a nocą są przykre i mroźne. Fiodor wiedząc, że nie wydoła tym ciężkim warunkom i nas, z nim

pracujących obciąża pracą nadmierną, odciął siekierą palce u lewej ręki, w nadziei, że odesłają go do szpitala, a potem przydzieli do leższej pracy. Nadzieja ta jednak zawiodła. Po opatrzeniu ręki, przysłali go z powrotem do lasu i tam nas przydzielali do rana. Następnego dnia wyznaczili nam zwykłą normę. Lecz Fiodor, bez palców, przytem w stanie gorączkowym pracować nie mógł wcale i oczywiście normy nie wykonał. Za karę umieszczono nas w t. zw. „chłodnym areszcie”. Odbywał się on następująco: w polu stoi szopa bez dachu. Wepchnięto nas do niej, rozebrawszy poprzednio do białizny, z góry lejąc na nas wodę. Po przebyciu tam około 2 godzin nawpół skostniałych, odesłali nas do szpitala, gdzie kolega Fiodor zmarł. Obcinanie palców spotyka się tam na porządku dziennym. Ludzie zrozpaczeni, chwytają się rozpaczkowych środków. Bywało, że okaleczeni karę przetrzymywali, (w porze cieplejszej łatwiej się to przerosło) ręka goła się i dozorczy zmuszeni byli takiego przydzielić do leższej pracy.

(d. c. n.)